

SŁOWO W POLSKIEJ BAJCE LUDOWEJ W KONTEKŚCIE BIBLIJNEJ ETYKI MOWY

Wprowadzenie

Polska tradycyjna kultura ludowa jako kultura od wieków kształtująca się na gruncie chrześcijaństwa zaczerpnęła wiele składających się na nią elementów z Pisma Świętego. Jednym z takich elementów jest swoisty sposób traktowania sfery języka oraz słów, który w znacznej mierze wypływa z norm i zasad odnoszących się do aktów mowy zawartych w Biblii. Celem niniejszego artykułu jest analiza wpływu, jaki biblijna etyka mowy wywarła na sposób postrzegania słowa obecny w polskiej kulturze ludowej na przykładzie pewnego specyficznego jej przejawu, jakim są bajki.

Charakterystyka biblijnej etyki mowy

Analizując z uwagą teksty Pisma Świętego, nietrudno zauważyć, że wielokrotnie pojawia się w nich temat słów. Już na początku Starego Testamentu, z pierwszego rozdziału Księgi Rodzaju, dowiadujemy się, że Bóg dokonał całego dzieła stworzenia świata mocą wypowiedzianych przez siebie słów (Rdz 1,1–31). W Nowym Testamencie nawiązuje do tego prolog do Ewangelii wg św. Jana: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało” (J 1,1–3).

Słowa, ze względu na właściwą sobie moc sprawczą, są nie tylko pewną formą działania i wpływania na rzeczywistość, lecz także wykazują ścisły związek z interakcjami społecznymi jako akty komunikacji. Mowa, podobnie jak każdy przejaw ludzkiej aktywności, z całym wachlarzem możliwych do zaprezentowania pozytywnych lub negatywnych z etycznego punktu widzenia postaw,

¹ idluzyk@wp.pl

może podlegać ocenie etycznej. Z tego powodu niejednokrotnie jest ona w Biblii przedmiotem rozważań. W wielu miejscach Pisma Świętego formułowane są odnoszące się do niej zalecane wzorce zachowań oraz oceny etyczne różnorodnych działań językowych człowieka. Jadwiga Puzynina pisze w tym kontekście o tzw. biblijnej etyce mowy, na którą składają się sformułowane na kartach Pisma Świętego wypowiedzi o charakterze zaleceń, norm i ocen dotyczące mowy. Pojawiają się one zarówno w Starym Testamencie, gdzie – zwłaszcza w księgach mądrościowych – zawarte są liczne wskazówki i refleksje dotyczące bezpośrednio języka i mowy, jak i w Nowym Testamencie, w którym jednak akcent położony jest raczej na ogólne postawy i zachowania człowieka odnoszące się do jakości aktów mowy w sposób bardziej pośredni (Puzynina 1992). Należy ponadto zwrócić uwagę, że reguły stosowności poszczególnych aktów mowy i związanych z nimi postaw w obu częściach Biblii wykazują znaczące różnice. Przykładowo, o ile w Starym Testamencie psalmista życzy fałszywym świadkom: „Niech przyjdzie na nich zagłada niespodziana, a sidło, które zastawili, niech ich pochwyty; niechaj sami wpadną w dół, który wykopali” (Ps 35,8), o tyle w Nowym Testamencie Chrystus zaleca: „błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają” (Łk 6,28). Pomimo tych różnic wiele aspektów związanych z biblijną etyką mowy pozostaje wspólnych dla obu części Pisma Świętego.

Niezwykle charakterystyczną cechą, w znacznym stopniu ukierunkowującą całość kształtu biblijnej etyki mowy, jest przede wszystkim wyjątkowo poważne traktowanie sfery języka. List św. Jakuba zawiera następującą refleksję:

Wszystkie bowiem gatunki zwierząt i ptaków, gadów i stworzeń morskich można ujarzmić i rzeczywiście ujarzmiła je natura ludzka. Języka natomiast nikt z ludzi nie potrafi okiełznać, to zło niestateczne, pełne zabójczego jadu. Przy jego pomocy wielbimy Boga i Ojca i nim przeklinamy ludzi, stworzonych na podobieństwo Boże (Jk 3,7–9).

Można w tych słowach dostrzec dużą świadomość zarówno dobroczynnego, jak i destrukcyjnego potencjału tkwiącego w języku. Jest ona wyraźnie obecna w całej Biblii, dlatego też język oraz mowa stanowią zagadnienie często podejmowane w różnych jej księgach.

Stosując pewne uproszczenie, rozważania i wskazówki odnoszące się do etycznych aspektów mowy w Biblii można, zdaniem autorki niniejszego artykułu, sprowadzić do dwóch podstawowych zaleceń:

1. Zalecenie powściągliwości w wypowiedaniu się;
2. Zalecenie używania mowy jako źródła prawdy i dobra.

W tym miejscu należy podkreślić, że granice w ramach powyższego podziału są dość nieostre i płynne, ponieważ wiele aspektów mowy jest z sobą wzajem-

nie powiązanych, chodzi tu zatem jedynie o zwrócenie uwagi na pewne specyficzne akcenty wyłaniające się z biblijnych rozważań na temat mowy. W dalszej części artykułu zamieszczono nieco bardziej szczegółową analizę kolejno każdego z dwóch wymienionych powyżej zaleceń.

Powściągliwość w wypowiedaniu się

Jako jedna z najbardziej elementarnych zasad posługiwania się mową zalecana jest powściągliwość w wypowiedaniu się. Wartość roztropności w używaniu słów, czy nawet całkowitego milczenia, jest wielokrotnie podkreślana w Księdze Przysłów, np. „Nie uniknie się grzechu w gadulstwie, kto ostrożny w języku – jest mądry” (Prz 10,19); „Nierozważnie mówić – to ranić jak mieczem, a język mądrych – lekarstwem” (Prz 12,18); „Rozumny swą wiedzę ukrywa, serce niemądrych głosi głupotę” (Prz 12,23); „Kto ust swych strzeże – ten strzeże życia, kto usta rozwiera – zgubi sam siebie” (Prz 13,3); „Rozsądek posiadał, kto w słowach oszczędny, kto spokojnego ducha – roztropany” (Prz 17,27); „Widziałeś człowieka gadatliwego? Więcej nadziei w głupim niż w takim” (Prz 29,20). Księga Mądrości Syracha zawiera przestrozę: „Słowom swoim spraw wagę i ciężarki, a ustom drzwi i zasuwę” (Syr 28,25). Z kolei autor psalmu 34 napomina: „Powściągnij swój język od złego, a twoje wargi od słów podstępnych!” (Ps 34,14), podczas gdy w psalmie 141 pojawia się modlitwa: „Postaw, Panie, straż moim ustom i wartę przy bramie warg moich” (Ps 141,3).

Wszystkie te fragmenty wskazują na potencjalną szkodliwość słów bezużytecznych, nieprzemyślanych lub krzywdzących. Z tego powodu autorzy biblijni wielokrotnie podkreślają wielką cenność umiejętności opanowywania emocji, zwłaszcza negatywnych, które stanowią główne zarzewie konfliktów. W Księdze Przysłów czytamy zatem: „Prawe serce rozważa odpowiedź, złością buchają usta występnych” (Prz 15,28); „Zaprzestać sporu – zaszczytem dla męża, bo każdy, kto głupi – wybuchą” (Prz 20,3); „Gniewliwy kłótnie zaczyna, zapalczywy mnoży grzechy” (Prz 29,22), natomiast w Księdze Mądrości Syracha napisano: „Na ustach głupich jest ich serce, w sercu mądrych ich usta” (Syr 21,26). Z kolei św. Paweł w liście do Efezjan zaleca: „Niech zniknie spośród was wszelka gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość, znieważanie – wraz z wszelką złością” (Ef 4,31).

W Piśmie Świętym zalecane jest ponadto powstrzymywanie się od składania przysięg. W Księdze Mądrości Syracha pojawiają się słowa: „Gadanie człowieka, co często przysięga, stawia włosy dębem” (Syr 27,14), w Ewangelii wg św. Mateusza Chrystus mówi zaś: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi” (Mt 5,37).

Z zalecenia powściągliwości w mowie wypływa także nakłanianie do dyskrekcji wobec tego, co powierzają nam inni ludzie, oraz powstrzymywanie się od

powtarzania zasłyszanych wypowiedzi, a także od zbytnej ciekawości. Księga Przysłów mówi: „Obmówca, chodząc, wyjawia tajemnice, duch wierny zamilczy o sprawie” (Prz 11,13); „Człowiek podstępny wznieca kłótnie, plotkarz poróżnia przyjaciół” (Prz 16,28) oraz „Obmówca wyjawia sekrety, zatem nie obcuć z gadułą!” (Prz 20,19). W Księdze Mądrości Syracha natomiast odnajdujemy ujętą w nieco żartobliwy sposób radę: „Posłyszałeś słowo? Niech umrze z tobą! Nie obawiaj się, nie rozsadzi ciebie” (Syr 19,10).

W Biblii jednoznacznie ganione są wszelkie intrygi. Księga Mądrości Syracha odnosi się do takiego postępowania następująco:

Przeklinajcie potwarcę i dwujęzycznego: wielu bowiem zgubili żyjących w zgodzie. Trzeci język wielu uczynił nieszczęśliwymi i skazał ich na tułaczkę od narodu do narodu, zburzył miasta potężne i domy możnych obalił. Trzeci język oddalił żony od mężów i pozbawił je owocu ich trudów (Syr 28,13–15).

Używanie mowy jako źródła prawdy i dobra

Pismo Święte zawiera wiele napomnień nakłaniających do posługiwania się mową w celu szerzenia dobra i pokrzepiania za pomocą słów łagodnych i budujących. Św. Paweł w liście do Efezjan pisze: „Niech nie wychodzi z waszych ust żadna mowa szkodliwa, lecz tylko budująca, zależnie od potrzeby, by wyświadczała dobro słuchającym” (Ef 4,29). W tym kontekście także w Księdze Przysłów wychwalana jest obrona słabszych: „Rządź uczciwie i usta swe otwórz, obroń uciemionych i biednych” (Prz 31,8–9).

Zdecydowanie potępiane są natomiast wszelkie przejawy pychy i wyniosłości, przechwalanie się oraz wysokie mniemanie o sobie, manifestowane również w sferze języka. Ukazują to następujące fragmenty psalmów: „Niech zaniemówią wargi kłamliwe, co zuchwale wygadują na sprawiedliwego z pychą i ze wzgardą” (Ps 31,19); „Zamykają oni swe nieczule serca, przemawiają butnie swoimi ustami” (Ps 17,10); „Szydzą i mówią złośliwie, butnie grożą uciskiem” (Ps 73,8); „Jak długo występną, o Panie, jak długo będą się chełpić występną, będą pleść i gadać bezczelnie, i chwalić się będą wszyscy złoczyńcy?” (Ps 94,3–4). Z kolei Księga Przysłów przestrzega: „Obrzydłe Panu serce wyniosłe, z pewnością karanie nie ujdzie” (Prz 16,5); „Przed porażką – wyniosłość, duch pyszny poprzedza upadek” (Prz 16,18); „Nie chwal się dniem jutrzejszym, bo nie wiesz, co dzień przyniesie” (Prz 27,1); „Niech inny cię chwali – nie twe własne usta, ktoś obcy – nie własne twe wargi” (Prz 27,2).

W Piśmie Świętym jednoznacznie krytycznie oceniane są ponadto wszelka obłuda i kłamstwo, pochwalając jednocześnie szczerość i prawdomówność. Tego właśnie dotyczy ósme przykazanie, zapisane w Księdze Wyjścia: „Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek” (Wj 20,16), przy czym

kłamstwo potępiane jest nie tylko w sądzie, lecz także w życiu codziennym. W Księdze Przysłów napisano: „Falszu ust się wystrzegaj, od warg przewrotnych bądź z dala!” (Prz 4,24); „Wstrętne dla Pana są usta kłamliwe, lecz w prawdomównych ma upodobanie” (Prz 12,22); „Prawdomówny mówi, co słuszne, a świadek fałszywy – oszustwo” (Prz 12,17); „Kto schlebia kłamliwie bliźniemu, na nogi mu sidła zastawia” (Prz 29,5). Księga Mądrości Syracha stwierdza: „Nie mów żadnego kłamstwa, albowiem trwanie w nim wcale nie prowadzi do dobrego” (Syr 7,13); „Kłamstwo jest złym nawykiem człowieka i jest ono stale na ustach ludzi źle wychowanych” (Syr 20,24). W Księdze Psalmów natomiast czytamy: „Mężowie, dokąd będziecie sercem ocieźali? Czemu kochacie marność i szukacie kłamstwa?” (Ps 4,3); „Panie, uwolnij moje życie od warg kłamliwych i od podstępного języka!” (Ps 120,2). Św. Paweł zaleca w liście do Efezjan: „Dlatego odrzuciwszy kłamstwo: niech każdy z was mówi prawdę do bliźniego” (Ef 4,25), Księga Apokalipsy zaś przestrzega, że do Nowego Jeruzalem nie wejdzie nic nieczystego – „ani ten, co popełnia ohydę i kłamstwo, lecz tylko zapisani w księdze życia Baranka” (Ap 21,27).

Postrzeżenie słów w polskich bajkach ludowych

Polska kultura ludowa przez wieki kształtowała się na gruncie chrześcijaństwa, którego wpływy zaznaczyły się w wielu jej sferach, zwłaszcza w sferze normatywnej, komunikacyjnej oraz symbolicznej (Kaniluk b.r.). Szczegółne źródło inspiracji dla ludu stanowiła Biblia, która wraz z lokalnymi tradycjami oraz mitologią słowiańską formowała ludowe postrzeżenie rzeczywistości, wnikając do obrzędów, rytuałów, sztuki oraz folkloru słownego. Funkcjonowała głównie w przekazie ustnym, z jednej strony za pośrednictwem Kościoła, z drugiej zaś dzięki temu, że samodzielnie odtwarzano z pamięci fragmenty, które nierzadko adaptowano do lokalnego środowiska i w pewnym stopniu modyfikowano.

Wpływ Biblii nie ominął również twórczości ludowej – bajek, w których ujawnia się on zarówno na poziomie motywów i wątków, jak i na płaszczyźnie aksjologicznej (Kaniluk b.r.). Jednym z zagadnień obecnych w polskich bajkach ludowych, w którym, zdaniem autorki niniejszego artykułu, można dopatrywać się źródeł biblijnych, jest niezwykle poważne traktowanie mowy i słów. Zarówno Pismo Święte, jak i bajki ludowe wskazują na potrzebę ogromnego szacunku do każdego wypowiedzanego słowa. W tradycyjnym rozumieniu słowo było nie tylko technicznym narzędziem komunikacji, lecz także samodzielnym bytem lub wydarzeniem. Przekonanie to wiązało się z silną wiarą w kreacyjny i sprawczy potencjał słowa, który wywodziło z Boskiego aktu stworzenia. Wierzone bowiem, że człowiek, w szczególnych okolicznościach, miejscach i porach,

podobnie jak Bóg, choć oczywiście w mniejszym stopniu, również wykazuje zdolność do zmiany otaczającego go świata za pomocą stosownych wypowiedzi językowych, co może przejawiać się zarówno pozytywnie, jak i negatywnie (Wróblewska 2012). W twórczości ludowej, zwłaszcza w bajkach magicznych, tego typu oddziaływanie na rzeczywistość dokonuje się poprzez rozmaite formuły słowne. Często pozwalają one np. władać zaczarowanymi przedmiotami. Przykładowo, w bajce *O żołmirzu, co mu Pan Jezus torbeczkę dał* główny bohater w zamian za podzielenie się chlebem otrzymuje od Pana Jezusa i św. Piotra cudowną torbę, która na polecenie „Do torbeczki!” chowa do wnętrza każdego, kogo wskaże jej posiadacz, umożliwiając mu obronę przed złodziejami (Kapełuś 1988, s. 119). Formuły takie mogą również przywoływać w razie potrzeby pomoc ze świata przyrody, co nierzadko ma miejsce w bajkach, w których bohaterami są sieroty. Dla przykładu, w opowieści *Uboga dziewczyna, która została królową* główna bohaterka, dręczona przez macochę sierota, prosi o pomoc byka, którego na co dzień pasie, wygłaszając formułę magiczną „Chodź, byciu rogala, rozwiń się dębie, na złotym kłębie”, po czym otrzymuje od zwierzęcia wszystko, czego w danej chwili potrzebuje (Kapełuś, Krzyżanowski 1957, s. 171).

Z bardzo poważnym traktowaniem słów wiąże się ściśle obowiązek dotrymania obietnic. Tego właśnie uczą np. bajka *Żelazny Marcin*, w której król obiecuje oddać córkę temu, kto pokaże najrzęczniejsze sztuki laską, lub opowieść *Masarski towarzysz*, gdzie królowna ma wyjść za męża za tego, kto zdoła wybawić ją od smoka. Z kolei w bajce *Królowna-żaba* przedstawione są losy trzech królewskich synów; każdy z nich zgadza się ożenić z panną, która znajdzie wypuszczoną przez nich strzałę, mimo że najmłodszy królewicz musi przez to poślubić żabę (Millerowa 2014). We wszystkich powyższych przypadkach od bohaterów oczekuje się spełnienia danej uprzednio obietnicy bez jakichkolwiek wymówek. Warto zwrócić uwagę, że jest to zawsze traktowane niezwykle poważnie, nawet jeśli obietnice okazują się niewygodne lub ich konsekwencje są nieprzewidywalne. Taki przypadek występuje w opowieści *O szklany górze*, w której król, mając na życzenie córki wydać ją za tego, kto wjedzie konno na szczyt szklanej góry, postępuje tak wbrew protestom królowny, mówiąc do niej: „Tera przepadło, już musisz. Kiedyś tak wybierała, toś wybrała sobie!” (Kapełuś 1988, s. 185). Jeśli ojciec pod przymusem zgadza się wydać córkę za męża za potwora lub smoka, albo jeśli córka zgadza się poślubić nieznaną postać ukrytą w studni, by móc zaczerpnąć wody dla chorego ojca, takie przyrzeczenia również muszą zostać wypełnione. Bohaterowie, którzy nie chcą dotrzymać danej obietnicy, albo zostają ukarani, albo przynajmniej niczego nie zyskują. Przykład takiej sytuacji można znaleźć w bajce *O trzech braciach rycerzach*, w których dwaj najstarsi synowie zmarłego ojca wbrew obietnicy nie przychodzą na jego grób, lecz wysyłają najmłodszego brata, w czego konsekwencji to właśnie on odbiera przeznaczone dla nich nagrody.

Poważne traktowanie słów skutkuje jeszcze inną charakterystyczną cechą, łatwo zauważalną w opowieściach ludowych. Jest to niemal absolutne zaufanie do słowa, które się usłyszało. Jeśli w bajce *Królowna-żaba* lew, niedźwiedź, chart i kruk proszą królewicza, żeby do nich nie strzelał, bo pomogą mu w potrzebie, królewicz darowuje im życie, pewien, że tak właśnie będzie (Millerowa 2014).

Poniżej przedstawiono bardziej szczegółową analizę etycznych aspektów sfery języka obecnej w bajkach ludowych w odniesieniu do zaleceń wymienionych w kontekście biblijnej etyki mowy.

Powściągliwość w wypowiedaniu się

W bajkach ludowych, podobnie jak w Biblii, nierzadko zalecana jest powściągliwość w mówieniu. Niektóre z nich zawierają ostrzeżenie przed skutkami słów wypowiedzianych pochopnie. Bajka *O trzech braciach-ptakach i siostrze* opowiada o matce, która – wyprowadzona z równowagi zachowaniem psotnych synów – nieopatrznie życzy im, by odlecieli jak ptaki. Po rzuconej mimowolnie klątwie, chłopcy, ku przerażeniu matki, rzeczywiście odlatują, przemienieni w ptaki (Kapełuś 1988, s. 154). W wielu opowieściach zawarte są przestrogi przed negatywnymi skutkami użycia złych słów. Znajdziemy to np. w bajce *Geśi*, w której matka, nie mogąc zaakceptować narzeczonego wybranego przez córkę, krzyczy w gniewie: „Niech się cała rodzina nasza w dzikie geśi zamieni, nimbyś ty gacha twego za męża mieć miała!”, co też zaraz rzeczywiście się dzieje (Kapełuś, Krzyżanowski 1957, s. 94). Podobny motyw można znaleźć w bajce *O braciach zaklętych w orły*, w której bardzo uboga matka, nie mogąc już znieść wołania o jedzenie głodnych synów, w pewnej chwili wykrzykuje do nich: „A bodajbyście orłami ode mnie polecieeli!” (Millerowa 2014, s. 62).

Wiele w opowieściach ganiona jest ponadto niedyskrecja lub zbyt duża ciekawość. Wartość zachowywania dyskrecji silnie zaakcentowana jest w bajce *Poszukiwanie utraconego męża*, w której dziewczyna wbrew prośbom narzeczonego opowiada o nim swojej matce, w czego konsekwencji naręczony musi ją opuścić (Kapełuś 1988).

Przestroga przed zbyt dużą ciekawością obecna jest natomiast w opowieści *Bajka o ciekawej babie*, w której gospodarz Maciej w nagrodę za uratowanie życia wężowi otrzymuje od niego dar rozumienia mowy zwierząt, o którym jednak nie może nikomu powiedzieć, gdyż inaczej umrze. Żona orientuje się, że mąż coś przed nią ukrywa, i zaczyna go natarczywie nagabywać, by się jej zwierzył, za co na koniec zostaje ukarana. Nieco podobny motyw występuje w bajce *O płocie kielbasianym*, w której chłop znajduje w polu zakopane pieniądze, lecz mając na uwadze skłonność swojej żony do rozgłaszania każdego sekretu, za

pomocą kilku przemysłnych forteli udziela jej lekcji, by wszystkiego bezmyślnie nie rozpowiadała (Millerowa 2014).

Używanie mowy jako źródła prawdy i dobra

Podobnie jak w Biblii w bajkach ludowych zawsze wychwalana jest uprzejmość, życzliwość, gotowość niesienia pomocy potrzebującym i dzielenia się dobrym słowem. Bohaterowie, którzy nie postępują w ten sposób, ponoszą karę lub przynajmniej pozostają bez pomocy. Przykładowo, w opowieści *Mysi kozuszek* dobra pasierbica w zamian za jałmużnę zostaje przez Pana Jezusa i towarzyszących mu dwóch świętych obdarowana w ten sposób, że odtąd gdy się myje, po wodzie pluskają złote rybki; gdy się czesze, z włosów spadają róże i przemieniają się w złoto; gdy płacze, zamiast łez z jej oczu padają perły. Z kolei jej dwie przybrane siostry za obojętność i pogardę zostają ukarane tak, że gdy się myją, wyskakują z wody żaby; gdy się czeszą, wylażą z włosów węże, a gdy płaczą, padają z oczu same jaszczurki (Millerowa 2014, s. 68–69). Warto w tym miejscu zauważyć, że nierzadko w bajkach pochwalane jest darzenie życzliwością nie tylko ludzi, lecz także zwierząt. Jako przykład można podać opowieść *Głupi Maciuś*, w której spotkanie głównego bohatera ze sroką opisano w następujący sposób: „[...] siadła na ogrodzeniu srocza i kiwa do niego główką, jakby się z nim witała. Maciek też się jej pokłonił, bo sroka sroka, a każdemu dobrze życzył i nikomu chybić nie chciał” (Jodełka–Burzecki 1974, s. 171). W nagrodę za życzliwość sroka wyjawia Maćkowi, gdzie jego rodzice ukrywali za życia oszczędności.

Podobnie w twórczości ludowej niezmiennie piętnowane jest uciekanie się do kłamstwa. Jako przykład można w tym kontekście podać opowieść *Bogata lipa*, w której trzech bracia, wiozący właśnie do domu pieniądze, spotykają na drodze Pana Boga jako podróżnego dziadka. W rozmowie najstarszy brat okłamuje dziadka, że wiezie trzaski, a średni – że węgle, za co wiezione pieniądze rzeczywiście zamieniają się pierwszemu w trzaski, a drugiemu w węgle. Prawdziwe pieniądze zachowuje tylko brat najmłodszy, który powiedział prawdę (Millerowa 2014, s. 144).

Wnioski

Jak wykazała powyższa analiza, wiele aspektów biblijnej etyki mowy można odnaleźć także w twórczości ludowej. Na pierwszy plan zdecydowanie wysuwa się szeroko rozumiany szacunek do słowa. Ponadto opowieści ludowe niejednokrotnie zawierają zalecenia, by nie wypowiadać słów bezmyślnych, niepotrzeb-

nych ani tym bardziej krzywdzących. Oprócz tego obfitują w przykłady pokazujące, w jaki sposób ze sfery języka ludzkiego można wydobywać dobro. Oczywiście w przypadku bajek wywodzące się z Biblii normy i zalecenia odnoszące się do aktów mowy zostają wplecione w specyficzny świat fantazji i często niezwykłych przygód bohaterów. Warto jednak zwrócić uwagę, że mimo takich zabiegów bajki nie zostają spłycone ani wyzute ze swojej wagi, a nawet – właśnie dzięki barwnej formie opowieści – nabierają doniosłości i sugestywności, co dodatkowo wzmacnia ich przekaz.

Bibliografia

Biblia Tysiąclecia – Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (2003), Pallottinum, Poznań. <http://www.biblia.deon.pl> [dostęp: 5.05.2019].

Jodełka-Burzecki T. (1974), *Baśnie polskie*, Warszawa.

Kaniluk T. (b.r.), *Bajka ludowa a Biblia*, w: *Polska bajka ludowa. Słownik*, red. V. Wróblewska, <https://bajka.umk.pl/slownik/lista-hasel/haslo/?id=253> [dostęp: 30.09.2020].

Kapełuś H. (1988), *Księga bajek polskich*, t. 1, Warszawa.

Kapełuś H., Krzyżanowski J. (1957), *Sto baśni ludowych*, Warszawa.

Millerowa E. (2014), *Aż tu nagle... Bajki ze zbiorów Oskara Kolberga*, Poznań.

Puzynina J. (1992), *Biblijna etyka mowy a współczesna filozofia języka*, w: *Biblia a kultura Europy*, t. 1, red. M. Kamińska, E. Malek, Łódź.

Wróblewska V. (2012), *Magia słowa i magia milczenia w polskiej bajce ludowej*, „Poznańskie Studia Slawistyczne” nr 3.

Streszczenie

Słowo w polskiej bajce ludowej w kontekście biblijnej etyki mowy

Niniejszy artykuł bada wpływ biblijnej etyki mowy na sposób postrzegania słowa właściwy polskiej tradycyjnej kulturze ludowej na przykładzie specyficznego jej przejawu, jaki stanowią bajki. Pierwsza część artykułu zawiera przegląd podstawowych norm i zaleceń, składających się na szeroko pojętą etykę mowy propagowaną na kartach Pisma Świętego. W drugiej części natomiast autorka, posługując się przykładem wybranych polskich bajek ludowych, analizuje, do jakiego stopnia sposób postrzegania słowa obecny w polskiej kulturze ludowej jest zbieżny z biblijną etyką mowy.

Słowa kluczowe: polska kultura ludowa, bajka ludowa, biblijna etyka mowy

Summary

The word in Polish folk tale in the context of Biblical ethics of speech

The paper examines the influence of Biblical ethics of speech on the perception of the word characteristic of Polish traditional folk culture on the example of folk tales. The first part of the paper contains an overview of basic norms and recommendations, comprising broadly understood ethics of speech propagated in the Holy Scripture. In the second part, using the example of selected Polish folk tales, the author analyzes to what extent the perception of the word present in Polish folk culture coincides with the Biblical ethics of speech.

Keywords: Polish folk culture, folk tale, Biblical ethics of speech